

**Prof. dr hab. Mikołaj Iwanow**  
*Uniwersytet Opolski, Polska*

## **Oświata w warunkach polskiej sowieckiej autonomii w ZSRS w latach 1925–1939**

### **Wstęp**

Oświata w stalinowskim Związku Sowieckim była jednym z najważniejszych narzędzi indoktrynacji obywateli wszystkich narodowości. Polacy jednak pod tym względem mieli swą wyraźną specyfikę. W odróżnieniu od większości innych narodów Związku Sowieckiego przeważająca część zamieszkałej przeważnie na tzw. „dalszych kresach” katolickiej ludności była wychowana w tradycjach polskiego patriotyzmu i nieufnie odbierała hasła propagandowe władz komunistycznych. Jednak dla nielicznej grupy fanatycznie wierzących w zwycięstwo komunizmu polskich komunistów, z założycielem sowieckiego aparatu terroru Feliksem Dzierżyńskim na czele, wszystko było możliwe. Przystąpiono do przymusowej sowietyzacji ludności polskiej. Głównym elementem tego procesu miało być zaszczepienie świadomości komunistycznej ponad 1,2 mln Polaków, którzy pozostali za granicą ryzyką.

Pierwszym podstawowym zadaniem tzw. „rewolucji kulturalnej na odcinku polskim” było powołanie licznych sowieckich funkcjonariuszy administracyjnych. Przystąpiono na przykład do tworzenia licznej kadry funkcjonariuszy partyjnych, pracowników polskiej administracji sowieckiej, polskiej inteligencji oddanej partii, a wywodzącej się z ludności miejscowej, znającej warunki miejscowe i obeznaną z istotą polskiej świadomości narodowej. W celu rozszerzenia wpływów partii komunistycznej wśród ludności polskiej i „pogłębienia świadomości klasowej” Polaków rozwinięto rozległą sieć tzw. szkół „radziecko-partyjnych” i komsomolskich. Do ich zadań należało wychowanie i edukacja polskiego aktywu komunistycznego, na który można byłoby liczyć w późniejszych przedsięwzięciach związanych z tworzeniem polskiej autonomii na terenie ZSRS, która zgodnie z zamysłem Dzierżyńskiego miała stać się swoistym „Piemontem komunistycznym” w stosunku do II RP.

Idea tworzenia tego „Piemontu” harmonijnie wpisywała się w ogólny trend polityki narodowościowej partii komunistycznej. Program partii komunistycznej w kwestii narodowościowej przewidywał znaczne roz-

szerzenie praw wszystkich bez wyjątku mniejszości narodowych. Jego podstawowe części opracował sam Lenin; z tego powodu w literaturze historycznej często bywa określany mianem „leninowska polityka narodowościowa”.

Realizm polityczny Lenina wyrażał się w połączeniu zjawisk, które na pierwszy rzut oka są sprzeczne, jednak w warunkach dyktatury proletariatu (czytaj: dyktatury partii) mogły prawie harmonijnie współistnieć w ramach jednolitej polityki państwowej. Z jednej strony jego „leninowska polityka narodowościowa” przewidywała przyznanie wszystkim bez wyjątku mniejszościom narodowym ZSRS samorządu, z drugiej zaś ten samorząd miał być realizowany pod kierownictwem ściśle scentralizowanej partii.

Kamieniem węgielnym nowej polityki partii w kwestii polskiej miało być tworzenie na wyjątkowo szeroką skalę siatki tzw. szkół „radziecko-partyjnych”. Już w 1927 r. na Ukrainie podobne polskie szkoły działały w Kijowie i w Żytomierzu. Otwarto polską wieczorową szkołę partyjną w Odessie, dwadzieścia objazdowych szkół „radziecko-partyjnych” wszędzie tam, gdzie znajdowały się większe skupiska Polaków oraz działała dość duża sieć kółek politycznych (marksistowskich). Ogólna liczba osób przeważnie przymusowo biorących udział w tym systemie polskiej oświaty partyjnej wynosiła około 2 tys. Na Białorusi polski aktyw komunistyczny był kształcony w dwu polskich szkołach „radziecko-partyjnych” (w Mińsku i w Mohylewie), a także w 6 objazdowych szkołach tego typu, w licznych kółkach marksistowskich, na polskich kursach oświaty politycznej, w antyreligijnych stowarzyszeniach „wojujących bezbożników” lub „wojujących ateistów” itp. Polska filia wieczorowej szkoły „radziecko-partyjnej” istniała także w Leningradzie<sup>1</sup>.

Procesowi tworzenia polskiej autonomii socjalistycznej w Związku Sowieckim towarzyszył proces rozwoju polskojęzycznego szkolnictwa w Związku Sowieckim. Było to zjawisko unikatowe na skalę światową. Nigdy (ani przed tymi wydarzeniami, ani po nich) poza granicami państwa polskiego polska szkoła nie rozwijała się tak prężnie i na taką skalę, jak w ramach tworzenia polskiej autonomii socjalistycznej. Wyjątkowość tego zjawiska polega również na jego przemożnej indoktrynacji.

---

<sup>1</sup> Iwanow Mikołaj, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Warszawa–Wrocław 1991, s. 162.

Komuniści sowieccy i ich polscy towarzysze postanowili odradzać polską szkołę na wyjątkowo szeroką skalę nie po to, aby krzewić tradycyjną polskość, ale po to, aby tworzyć nową polskość o obliczu totalitarnosowieckim.

Polska szkoła sowiecka pełniła bardzo ważną funkcję w indoktrynowaniu ludności polskiej. Doświadczenia Polaków-kresowiaków z czasów carskich wskazywały, że już samo umożliwienie nauczania w języku ojczystym – którego używania wcześniej zabraniano i którym pogardzano – może stać się najskuteczniejszym narzędziem sowietyzacji. Szkoła ta bardzo często była uznawana przez Polaków za bezpośrednią zdobycz nowego ustroju. Dlatego otwierała ideologii komunistycznej drogę do dotychczas bardzo zamkniętego w sobie i nieufnego wobec każdej rosyjskiej władzy kresowego środowiska polskiego. Doskonale rozumieli to również komuniści polscy, którzy nie szczędzili wysiłków dla pracy na niwie szkolnictwa polskiego.

Pierwsze polskie szkoły sowieckie otwarto już w latach 1923 i 1924. Zaczynano właściwie od zera. Przed rewolucją na dalszych kresach istniało zaledwie kilkadziesiąt niewielkich prywatnych polskich szkół-internatów, utworzonych po 1905 r. w wyniku usilnych i ofiarnych działań Macierzy Szkolnej. Wprawdzie tu i ówdzie organizowano tajne miniaturowe szkoły polskie, w których naukę prowadzili głównie miejscowi księża, a czasem umiejący jedynie czytać i pisać miejscowi chłopci, niemający żadnego przygotowania pedagogicznego. W ramach polskiej sowieckiej autonomii już w roku 1928 działało ponad 800 szkół polskich. Otwarto dwie polskojęzyczne uczelnie wyższe: Polski Instytut Wychowania Społecznego w Kijowie i Polski Instytut Pedagogiczny w Mińsku.

Ważnym elementem polskiej sowieckiej autonomii narodowościowej było kreowanie polityki odrodzenia języka polskiego. Jednak nie chodziło tu o autentyczne odrodzenie szerokiego posługiwania się językiem polskim wśród miejscowych Polaków, lecz o wykorzystanie języka ojczystego jako skutecznego środka sowietyzacji polskiej ludności kresowej. W swym zapędy sowietyzacyjnym komuniści polscy w Związku Sowieckim posunęli się tak dalece, że pokusili się na reformowanie tradycyjnej pisowni polskiej. Był to nieodzowny element procesu tworzenia tzw. „polskiej kultury proletariackiej”, który w praktyce zdominował polskie życie naukowe w Związku Radzieckim.

Dyskusje na ten temat nigdy nie miały charakteru czysto naukowego, były to ostre spory ideologiczne i polityczne. Trwały one nieprzerwanie od 1924 roku przez cały czas wprowadzania w ZSRS tzw. „autonomii polskiej”.

Założenia ideologiczne radykalnej zmiany ogólnie przyjętej w Polsce pisowni były następujące. „Polska kultura proletariacka” miała powstać w wyniku zerwania wszelkich związków z procesami kulturowymi w II Rzeczypospolitej. Reforma pisowni miała wnieść dodatkową sztuczną barierę we wszelkiego rodzaju kontaktach między tymi dwiema częściami narodu polskiego. Uproszczenie pisowni miało doprowadzić do powszechnej likwidacji analfabetyzmu wśród Polaków i w ten sposób wzmocnić element polskości na dalszych Kresach. Naiwnie wierzono, że uproszczenie pisowni utrudni wierzącym katolikom czytanie książek religijnych pochodzących z Polski oraz różnych innych z okresu przedrewolucyjnego<sup>2</sup>.

Była jeszcze jedna przyczyna warunkująca „potrzebę” zmiany pisowni polskiej w ZSRS. Wynikała ona z niedostatecznej liczby Polaków–komunistów władających dobrze językiem polskim. Skutkiem tego były: bardzo niski poziom poprawności językowej komunistycznych wydawnictw polskich, brak jednolitości w używaniu polszczyzny literackiej w różnych regionach kraju itp.

Bardzo przygnębiające wrażenie wywarł stan języka polskiego używanego w środowisku polskim w Związku Radzieckim na Brunonie Jasińskim, który po objęciu stanowiska redaktora „Kultury Mas” założył w tym czasopiśmie osobny dział, przeznaczony do wskazywania najbardziej rażących błędów językowych spotykanych w polskiej prasie i w wydawnictwach książkowych<sup>3</sup>. Do walki o czystość języka polskiego aktywnie włączyła się też „Trybuna Radziecka”, kierowana w tym czasie przez Tomasza Dąbala. Korespondenci tej gazety, opisując swoją podróż do Mińska, podawali przykłady rażących błędów językowych zauważanych na szyldach, w witrynach i w różnych innych napisach w białoruskiej stolicy. Nawiasem mówiąc, według konstytucji tej sowieckiej republiki szyldy wszystkich instytucji i urzędów państwowych musiały być sporządzane m.in. w języku polskim. Na miejscowym dworcu

---

<sup>2</sup> Dombrowski Czesław, *Sprawa demokratyzacji pisowni polskiej*, „Materiały dyskusyjne w sprawie reformy pisowni polskiej”, Mińsk 1932, s. 10.

<sup>3</sup> Jasiński Bruno, *O rewolucję językową*, „Kultura Mas”, 1929, nr 2, s. 12.

korespondent zwrócił krytyczną uwagę na napisy typu: „Biuro dla sprawek”, „Biletna kasa na Gomel”, „Służbowe przejście”; w księgarni: „Książki na wszystkie pytania”, a w budynku miejscowej „giełdy pracy” – „Mińska birża pracy” itp.<sup>4</sup>.

Zasady proponowanej reformy pisowni polskiej były wyraźnie zideologizowane. Jej zwolennicy propagowali przeprowadzenie reformy pod hasłem: „Język orężem walki klasowej”<sup>5</sup>. Miała ona się stać prawdziwą „rewolucją językową”.

Liczba zwolenników reformy wśród działaczy polskich wyraźnie przewyższała liczbę jej przeciwników. Niewielu spośród nich mogło się odważyć stawić czoło niezbitym, wydawałoby się, argumentom politycznym reformatorów. Najbardziej konsekwentnym przeciwnikiem proponowanych zmian był Stefan Heltman, który ośmielił się nawet nazwać reformę „nożem w brzuchu” polskiej autonomii sowieckiej<sup>6</sup>. (Była to wyraźna aluzja do udziału w niej Jasieńskiego, Wandurskiego i Standego – autorów książki futurystycznej pod tą nazwą). Przeciw uchwalonej na I Zjeździe Polskich Pisarzy Proletariackich rezolucji w sprawie konieczności przeprowadzenia reformy miała odwagę głosować także Helena Bobińska<sup>7</sup>. Jednakże nieliczne trzeźwe głosy tonęły w spójnym chórze „chłopów i robotników” – zwolenników reformowania pisowni polskiej.

Oprócz uproszczenia samej pisowni z języka polskiego zamierzano usunąć liczne słowa i zwroty „szlacheckie”, „burżuazyjne”, „faszystowskie” i wzbogacić go jednocześnie w leksykę rewolucyjną i socjalistyczną. Pisał Bruno Jasieński:

*Oczyścimy język nasz z obcych jemu naleciałości, będziemy musieli przystąpić z kolei do oczyszczenia go od piętna tych klas, które tworzyły dotychczas literaturę polską. Nowa literatura proletariacka przemówić musi własnym językiem klasowym, językiem pracujących mas polskich, wykuwających własne słownictwo i własne formy językowe.*

Proponowana przez partyjnych zwolenników zmiany pisowni polskiej jej „demokratyzacja” przewidywała następujące „rewolucyjne” nowości:

---

<sup>4</sup> „Trybuna Radziecka”, 24 marca 1929.

<sup>5</sup> Tamże, 16 października 1934.

<sup>6</sup> Archiwum Akademii Nauk Białorusi, Instytut Mniejszości Narodowych 9, s. 19.

<sup>7</sup> Tamże, s. 20.

- 1) zamianę *rz* na *ż*,
- 2) zamianę *sz* i *cz* na *s* i *c*,
- 3) zamianę *ch* na *h*,
- 4) usunięcie liter *q* i *ę* i wprowadzenie zamiast nich *om* i *em* oraz *on* i *en* (w zależności od ich pozycji w słowie),
- 5) zamianę *ó* na *u*.

Były także propozycje uproszczenia gramatyki przez zlikwidowanie różnic typu: *oni–one*, *ci–te*, *dobrzy–dobre*, *chodzili–chodżyły* itp. Nie miały one jednak wielu zwolenników.

Gorącym zwolennikiem reformy był znany komunista polski, niedawny emigrant z II RP Tomasz Dąbal – niezmordowany w propagowaniu wszelkich „nowości”, aczkolwiek uzależniający ewentualne zmiany w gramatyce i w ortografii od postępów walki rewolucyjnej w Polsce. Pisał:

*Ideatem rewolucji w dziedzinie uludowienia pisowni polskiej powinno być: jak się mówi – tak się pisze.*

W latach 1930 i 1931 w całym kraju odbyła się seria wieców, robotniczych konferencji, wiejskich zebrań, posiedzeń nauczycieli – poświęconych reformie, na których „entuzjastycznie” i „jednomyślnie” przyjmowano oświadczenia i rezolucje opowiadające się za reformą. Na jednym z takich wieców inspektor do spraw polskich okręgu śluckiego na Białorusi, Magdał, mówił:

*Nie jestem uczynym – lingwistą – i może ja tu czegoś podstawowego nie rozumiem, bo mi mój chłopski rozum dyktuje, że jak robić reformę, to robić po bolszewicku, to jest zupełną i natychmiastową... Może pojedziemy do Polski urzędować i nie znając starych prawideł będziemy się czuli analfabetami? Znow nic podobnego, bo kiedy my pojedziemy tam urzędować, to wszystko stare przed nami wyjedzie, do gramatyki włączni [...]. Nie męczmy idiotycznymi prawidłami siebie i dzieci.*

Fala poparcia dla reformy doprowadziła do utworzenia w 1932 r. w Oddziale Polskim Akademii Nauk BSRS specjalnej Komisji Lingwistycznej ds. reformy pisowni. W skład tej komisji na równi z pracownikami wydziału lingwistycznego weszli liczni przedstawiciele polskiej społeczności sowieckiej: pisarze, dziennikarze, działacze polityczni i społeczni, nauczyciele, aktorzy, a także liczni chłopi i robotnicy, jak tego wymagała sowiecka praworządność polityczna. Komisja zajęła się rozpatrywaniem wszystkich napływających propozycji i opracowaniem nowych prawideł polskiej ortografii, odpowiadających tzw. „wymogom

sowieckiej socjalistycznej rzeczywistości”. Do roku 1933 nowy zbiór zasad pisowni był gotowy. Nie został jednak nigdy zatwierdzony. Rok 1935 znamionował drastyczny zwrot w polskiej polityce Stalina, a w roku 1937 nadeszła „operacja polska” i masowe represje wobec Polaków, które pochłonęły co najmniej 200 tys. ofiar<sup>8</sup>. Zniknął bowiem sam obiekt polskiej autonomii sowieckiej. Już nikt w ZSRS nie zamierzał Polaków sowietyzować, można było ich jedynie niszczyć i rozstrzeliwać jako „wrogów ludu” i ewentualną „piątą kolumnę” imperializmu światowego.

Konieczność sowietyzacji Polaków mieszkańców ZSRS spowodowała powstanie niezwykle rozbudowanego systemu indoktrynacji ludności polskiej. Tworzono go pod huczonym hasłem krzewienia „polskiej kultury proletariackiej”. Teza o kształtowaniu się wśród kresowej ludności polskiej tej niemającej nic wspólnego z rzeczywistością odmiany kultury narodowej legła u podstaw teorii utworzenia w ZSRS „polskiej autonomii socjalistycznej”. Socjalistyczna co do treści, narodowa co do formy” kultura ta miała być zbudowana w całkowitym oderwaniu od procesów kulturotwórczych w II Rzeczypospolitej. Program wcielania jej w życie przewidywał nie tylko jej izolację od procesów kulturotwórczych w odrodzonej ojczyźnie, lecz wręcz nakazywał Polakom sowieckim wykazywać zdecydowanie wrogi stosunek do wartości kulturowych tworzonych przez „polskie klasy wyzyskujące”. Zgodnie z tendencją obowiązującą w sterowanej przez partię polityce kulturalnej „na polskim odcinku” włączono do „kultury proletariackiej” spośród wartości kulturalnych minionych lat tylko te osiągnięcia i trwałe wartości, które odpowiadały zadaniom „walki klasowej proletariatu” i „budownictwu socjalistycznemu” w Kraju Rad. Wysiłki intelektualistów ze środowiska głównie polskiej emigracji komunistycznej w ZSRS miały wypełnić pustkę w nowej odmianie kultury narodowej, powstałej w wyniku usunięcia z niej ogromnych wartości kulturalnych i oczyszczonej w ten sposób od wielowiekowych osiągnięć kulturalnych całego narodu.

Teoria „polskiej kultury proletariackiej” została całościowo sformułowana na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych. Jej pojawienie się w sowieckim arsenale ideologicznym na tzw. „odcinku polskim”, mimo wielu absurdalnych założeń, było oparte na podstawowych założeniach

---

<sup>8</sup> *Operacja polska NKWD 1937–1938*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa, 2017, s. 1.

„leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej” i logicznie wynikało z generalnej linii partii przewidującej zbudowanie systemu totalitarnego nowego typu. Początkowo jej głównymi „teoretykami” byli: Tomasz Dąbał, Bruno Jasieński i Witold Wandurski (wszyscy niedawni emigranci z Polski i wszyscy niedługo zapłacą życiem za swoją „wolnomyślność”). Cechą charakterystyczną ich koncepcji było łączenie procesu tworzenia w ZSRS „polskiej kultury proletariackiej” z ówczesnymi procesami kulturotwórczymi zachodzącymi w Polsce.

Wkrótce ta właśnie okoliczność stała się przyczyną wzmożonej kampanii ideologicznej zarówno przeciwko samej koncepcji, jak i przeciw jej twórcom. Dąbałowi i jego zwolennikom zarzucano niewiarę we własne siły i w siły społeczeństwa polskiego w ZSRS, pomawiano o oportunizm i inne rzekome przewinienia względem programu partii. Jan Nejman, piastujący w tym okresie stanowisko swojego rodzaju komisarza politycznego polskiej mniejszości narodowej, wystąpił jako główny demaskator i oskarżyciel odchylenia „socjalno-oportunistycznego” Dąbala i jego grupy. Jego oskarżenia pod adresem wymienionej trójki były sformułowane w obowiązującym wtedy stylu publicystyki i dokumentów partyjnych. Pisano m.in.: *Agenci imperializmu polskiego, niestety, znaleźli nawet w naszych szeregach partyjnych swych nieświadomych rzeczników, napiętnowanych ostatnio przez nasze wyższe organa partyjne [...] t.t. Dąbał, Jasieński i Wandurski zbudowali teorie o niemożliwości zbudowania polskiej kultury proletariackiej w ZSRR bez związku z etnograficzną Polską [...]. Istota nacjonaloportunizmu na odcinku polskim polega na tym, że jest on wyrazicielem w szeregach WKP(b) niezadowolienia z dyktatury proletariatu polskiego kułactwa, nepmaństwa, resztek burżuazyjnej inteligencji, którzy dążą do obalenia dyktatury proletariatu, do przyłączenia Białorusi i Ukrainy Radzieckiej do Polski faszystowskiej, do rozszerzenia jej terytorium do granic 1772 r. Nacjonaloportunizm, będący agenturą wrogich nam klas, leje wodę na młyn polskiego faszyzmu i interwencji*<sup>9</sup>.

Ta bezwzględna kampania tępienia rzekomych wrogów była odzwierciedleniem ogólnej sowieckiej taktyki do całkowitego ujednoczenia stanowisk politycznych i ideowych oraz bezdyskusyjnego podporządkowania ich doktrynom centralnym. Spowodowała ona odsunięcie

---

<sup>9</sup> „Sierp”, 3 stycznia 1931.



od kierowniczych stanowisk w systemie autonomii polskiej wszystkich trzech twórców teorii „polskiej kultury proletariackiej”.

Kampania ideologiczna przeciwko Tomaszowi Dąbalowi i jego zwolennikom doprowadziła do tego, że teorię o tworzeniu w ZSRS „polskiej kultury socjalistycznej” bez związków z II Rzeczpospolitą zaczęto traktować jako nieomylną doktrynę. Zasady tej przestrzegano potem ściśle w teorii i praktyce. Nie tylko obawiano się jakichkolwiek związków z Polską, ale i stanowczo im się przeciwstawiano. Likwidowano już istniejące związki, nawet te ze środowiskiem komunistycznym. Wskutek tego w końcowym etapie procesu tworzenia tzw. polskiej autonomii w Związku Sowieckim wyraźnie osłabły wpływy KPP na to środowisko sowieckich Polaków. W połowie lat 30. proces ten miał coraz więcej cech wewnątrz sowieckich, aniżeli polskich komunistycznych.

Jan Hempel, jeden z głównych „teoretyków” oczyszczonej od wpływów burżuazyjnych „polskiej kultury proletariackiej”, a zarazem czołowy krytyk Dąbala i towarzyszy, następująco określał jej podstawowe wytyczne: *Kultura ta rozwija się na bazie gospodarki socjalistycznej i w czynnej walce o budownictwo socjalistyczne całego ZSRR. Kultura ta, będąca częścią międzynarodowej kultury socjalistycznej rosnącej w ZSRR, rozwija się w walce przeciwko kulturze burżuazyjnej, szczególnie zaś przeciwko polskiej odmianie kultury burżuazyjnej. Jako wytyczne do walki o polską kulturę socjalistyczną postawić możemy: 1) jak najczynniejszą, jak najbardziej uporczywą, zawziętą bolszewicką walkę o budownictwo socjalistyczne; 2) czerpanie pełnymi garściami i przyswajanie sobie, przetrawianie, przepracowywanie na własny polski użytek wielkiego dorobku wytwarzanej w ZSRR międzynarodowej kultury proletariackiej; 3) zwalczanie, pokonywanie, przewycięzanie polskiej kultury szlacheckiej i burżuazyjnej [...]. Nie tylko o możliwości, lecz o nieodzownej konieczności budowania w ZSRR polskiej kultury socjalistycznej chcemy przekonać tych wszystkich, którzy zachowali jeszcze pod tym względem jakie bądź resztki wahań<sup>10</sup>.*

Przed rewolucją bolszewicką głównym probierzem polskości na dalszych Kresach były tradycje narodowe, religia i częściowo język ojczysty. W tworzonym zaś polskim społeczeństwie autonomicznym na „dalszych kresach” polskość miała się wyrażać w coraz wyższym poziomie

---

<sup>10</sup> „Kultura Mas”, 1933, Nr. 1, s. 5–6.

świadomości klasowej i sowieckiego patriotyzmu obywateli. Dopiero na dalszym planie mogła się ujawnić (niejako na ostatnim miejscu w oficjalnej hierarchii wartości) w niektórych, przesianych przez sito ideologiczne, tradycjach narodowych, a nawet w języku ojczystym. Nowy typ świadomości, określany przez pojęcie: „Polak radziecki”, miał całkowicie wyprzeć jakiegokolwiek poczucie więzi z odrodzonym państwem polskim. Proklamowane zgodnie z zasadami „polskiej kultury socjalistycznej” prawo do swobodnego rozwoju narodowego miało służyć wytworzeniu wspólnoty Polaków połączonej ideologicznymi więzami ze wszystkimi bez wyjątku narodami „ojczyzny proletariatu”. Polacy mieli zająć w tej wspólnocie poczesne miejsce.

Rozwój szkolnictwa polskiego w ZSRR na skalę niespotykaną przedtem w historii światowej Polonii, intensywny rozwój systemu oświaty specjalnej na poziomie średnim i wyższym, rozkwit polskiej prasy radzieckiej i wydawnictw książkowych, polska „proletariacka” literatura i sztuka, powstawanie polskich placówek naukowych – oto ważniejsze składniki procesu tworzenia wspomnianej „polskiej kultury proletariackiej” w ZSRR.

Stosunkowo niski poziom cywilizacyjny, masowy analfabetyzm i częstokroć słabo wyrażana świadomość narodowa ułatwiały działania partii komunistycznej w sprawie sowietyzacji Polaków. Dla większości polskich mieszkańców Związku Sowieckiego Polska była nie konkretną, realną ojczyzną historyczną, lecz raczej symbolem umożliwiającym im identyfikację własnego pochodzenia narodowego – kraj na ogół prawie im nieznaną.

Polskość na wschodzie była związana przede wszystkim z religią, a przejawiała się najczęściej w modlitwie, nie zawsze zresztą odmawianej w języku polskim. Dlatego władze świadomie dążyły do połączenia w procesie sowietyzacji polskiej ludności kresowej idei polskiego odrodzenia narodowego z komunistyczną indoktryną; tym bardziej, że nie zawsze miejscowa ludność była w stanie odróżnić jedno od drugiego.

Praca ideologiczna wśród ludności polskiej, mająca podstawowe znaczenie w programie jej sowietyzacji, składała się z dwóch na pierwszy rzut oka sprzecznych tendencji. Pierwszą była propaganda polskiego rodowodu miejscowej ludności polskiej i utrwalanie świadomości narodowej, drugą – kształtowanie wrogiego stosunku do II Rzeczypospolitej, tzw. państwa „burżuazyjno-obszarniczego”, którego interesy przedstawiano jako krańcowo sprzeczne z interesami polskich chłopów i robot-

ników. Wysoko uświadomiony klasowo Polak, mówiący po polsku patriota sowiecki – oto jak miał wyglądać idealny, pożądany produkt ówczesnej ideologicznej ofensywy partii na „odcinku polskim”.

Walka z tendencjami asymilacyjnymi stanowiła kolejny, bardzo ważny aspekt polityki tworzenia w ZSRS „polskiej kultury proletariackiej”. Na łamach gazety „Trybuna Radziecka” pisał w 1930 r. (a więc jeszcze przed swoim popadnięciem w niełaskę u władz) Witold Wandurski: *Polityka władz dąży właśnie w kierunku sprzyjania rozwojowi wszystkich zdrowych proletariackich elementów kultury narodowościowej [...]. Nie asymilacja, nie pochłonięcie kultury polskiej mas pracujących przez kulturę Ukrainy i RSFRR stanowi zadanie partii, lecz przeciwnie – rozwój języka polskiego, wzmocnionego i oczyszczonego przez dopływ nowych pierwiastków klasowych, stworzenie własnej sztuki polskiej proletariackiej, stworzenie własnego teatru proletariackiego, zasilanego przez polski repertuar rewolucyjny, wreszcie gruntowne przeoranie obyczajowości polskiej wsi i w miastach traktorem nowej ideologii marksistowsko-leninowskiej – oto zadania, które stawia przed nami partia w naszej robocie kulturalnej na odcinku polskim*<sup>11</sup>.

Początkowo architekci polskiej autonomii socjalistycznej w Związku Sowieckim planowali założenie całkowicie odmiennego systemu szkolnictwa sowieckiego, niemającego prawie nic wspólnego poza językiem z tradycyjnym szkolnictwem polskim. Było to zadanie utopijne i prawie niemożliwe do zrealizowania. Tomasz Dąbal formułował te problemy następująco: *Przed polskimi oświatowcami radzieckimi, budowniczymi nowego życia stanęły ogromne trudności, znacznie większe niż na przykład przed rosyjskimi. O ile wśród inteligencji rosyjskiej była znaczna część elementów postępowych lub też apolitycznych, jej część dość prędko pogodziła się z nowym porządkiem rzeczy, z dyktaturą proletariatu, to na odcinku polskim sprawa ta przedstawiała się znacznie gorzej. Stare kadry nauczycielskie, przepojone duchem nacjonalizmu, związane z klerem, zerkające w stronę Polski pańskiej, zupełnie prawie nie nadawały się do naszej pracy. Zresztą znaczna część inteligencji uciekła wraz z jej chlebobawcami i trzeba było wykuwać spośród mas pracujących nowe siły [...]. Stosownie do zmienionych zadań i klasowego proletariackiego charakteru oświaty, głównym celem której jest wy-*

---

<sup>11</sup> *Polsko-radzieckie stosunki kulturalne. 1918–1939, Dokumenty i materiały, Warszawa 1977, s. 406.*

*chowanie kolektywnie myślących i działających budowniczych ustroju socjalistycznego, bojowników międzynarodowej rewolucji proletariackiej, należało również stworzyć nowe metody nauczania, nowe typy szkół i nowe podręczniki*<sup>12</sup>.

Niespotykany dotąd rozwój szkolnictwa polskiego odbywał się w ramach tzw. rewolucji kulturalnej, jednym z głównych warunków postępu budownictwa socjalistycznego. Jej główne zadania przewidywały m.in. przyspieszoną likwidację analfabetyzmu i rozwój na bardzo dużą skalę szkolnictwa powszechnego. Jednak nawet mimo szybkiego rozwoju szkolnictwa ogólnozwiązkowego polska sieć szkolna rozwijała się znacznie szybciej niż przeciętnie szkolnictwo w kraju. Wiązało się to ze znaczeniem politycznym procesu budowy autonomii polskiej.

Na Ukrainie już w roku 1928 działało 577 szkół polskich z ponad 10 tys. uczniów<sup>13</sup>. Na Białorusi w tym samym roku liczba szkół polskich osiągnęła 138 z około 9 tys. uczniów polskich<sup>14</sup>.

W systemie szkolnictwa polskiego w ZSRS okresu międzywojennego należy odnotować także dość rozległą siatkę tzw. „liknepów”. Były one ośrodkami likwidacji analfabetyzmu i półanalfabetyzmu wśród dorosłej ludności. Ich rola polegała także na ideologicznym oddziaływaniu na masy polskie. Procent analfabetów wśród dorosłej ludności polskiej wynosił 54,1, czym niewiele się różnił od stanu pod tym względem wśród innych narodowości ZSRS. Wśród Ukraińców np. procent umiających czytać i pisać wynosił 41,3, wśród Białorusinów – 37,3<sup>15</sup>. Zwalczanie analfabetyzmu wśród Polaków, jako ważna kampania polityczna, nabrało dużego znaczenia już w roku 1929. Na całym terytorium ZSRS działało wtedy około 300 „liknepów” polskich. Temu samemu celowi służył także specjalny miesięcznik poświęcony walce z analfabetyzmem – „Do światła”.

W latach trzydziestych, kiedy główny ciężar tworzenia polskiej autonomii przeniesiono na Białoruś, jednym ze skutków tego przeniesienia był przyspieszony rozwój systemu szkolnictwa polskiego. Na Ukrainie zaś szczyt tego rozwoju został osiągnięty w końcu lat dwudziestych. W

---

<sup>12</sup> Tęgoborski Włodzimierz, *Polacy Związku Radzieckiego*, Moskwa 1929, s. 198.

<sup>13</sup> Kawecka Krystyna, *Problemy rozwoju oświaty i kultury Polonii radzieckiej*, „Kultura skupisk polonijnych”, Warszawa 1961, s. 263.

<sup>14</sup> *Praktičeskoje razrieszenije nacyonalnogo woprosa w BSRR, cz. II: Robota sriedi nacyonalnych mienszyństw*, Mińsk 1928, s. 84–85.

<sup>15</sup> Kawecka Krystyna, *Problemy rozwoju oświaty...*, dz.cyt., s. 261.

okresie późniejszym chodziło głównie o utrzymanie osiągniętego już poziomu. Na Białorusi szczególnie szybki wzrost liczby szkół polskich wiązał się z realizowaniem w latach 1929–1933 „polskiej pięciolatki w dziedzinie kultury”<sup>16</sup>. Przewidywano w niej objęcie wszystkich dzieci polskich nauczaniem szkolnym w języku ojczystym. W ciągu dwóch pierwszych lat tej pięciolatki liczba polskich szkół wzrosła prawie dwukrotnie i wyniosła 260<sup>17</sup>.

Ten intensywny rozwój szkół, politycznie uwarunkowany, doprowadził do powstania niezwyklej sytuacji: liczba miejsc w szkołach znacznie przewyższała liczbę dzieci polskich w wieku szkolnym. W związku z tym władze oświatowe na Białorusi zostały zmuszone do przyjmowania do szkół polskich również dzieci innych narodowości po to tylko, by wykonać wytyczne partyjne i mieć komplety uczniów. Naukę w języku polskim pobierało w polskich szkołach republiki białoruskiej około 40% dzieci innych narodowości<sup>18</sup>.

Na Ukrainie w latach „polskiej pięciolatki kulturalnej” szczególnie nacisk położono na rozwój systemu szkół „średnich” – siedmioleciek, których liczba w porównaniu z latami dwudziestymi wzrosła prawie dwukrotnie.

Ten prawie niewiarygodny rozwój szkolnictwa polskiego musiał opierać się o wcale nie mniej niewiarygodny system przygotowania nauczycieli sowieckich. Trzeba było wykształcić prawdziwą armię świadomych zwolenników władzy sowieckiej, mających reprezentować aktyw komunistyczny w polskim społeczeństwie kresowym. Przeważającą ich część stanowili ludzie młodzi, pozbawieni jakichkolwiek wahań moralnych, gotowych ślepo wykonywać powierzone zadania. Odsetek inteligencji wśród nich, jak również nauczycieli ze stażem przedrewolucyjnym był znikomy. U podstaw systemu kształcenia tych kadr leżały założenia tzw. „rewolucji kulturalnej”, przewidującej stworzenie nowej świadomości komunistycznej. Podstawą przygotowywania nauczycieli dla polskich szkół były, oczywiście, uwarunkowania ideologiczne.

Decydującym warunkiem uzyskania kwalifikacji nauczycielskich było robotnicze lub chłopskie pochodzenie. *Albowiem klasowy, odpowia-*

---

<sup>16</sup> „Kultura Mas”, 1929, nr 4–5, s. 39.

<sup>17</sup> „Trybuna Radziecka”, 11 stycznia 1938.

<sup>18</sup> Narodowe Archiwum Republiki Białoruś (dalej: NARB), 701/1–101, s. 507.

dający naszym zadaniom budownictwa socjalistycznego stan społeczny nauczycielstwa sam przez się daje gwarancje, że wychowanie młodego pokolenia pójdzie po właściwej drodze<sup>19</sup> – pisał T. Dąbał.

W celu przygotowania kadr polskich nauczycieli sowieckich rozbudowano sieć specjalnych seminariów nauczycielskich, które nazywano „polskimi technikami pedagogicznymi” (PTP). Już w roku 1926 na terenie ZSRR działały trzy PTP: w Kijowie, Mińsku i Leningradzie. Uczyło się w nich 414 osób<sup>20</sup>.

Początkowo czołowe miejsce w szeregu polskich instytucji oświatowych zajmowało PTP w Mińsku. Szkoła ta została utworzona na podstawie decyzji rządu BSRS jeszcze w 1921 r., jednakże do rozpoczęcia procesu tworzenia autonomii polskiej jej sytuacja była bardzo niepewna. Ale już w 1927 r. uczyło się w niej 161 osób. Okres nauki w „technikum” trwał trzy lata. Kandydaci na uczniów powinni byli mieć ukończone co najmniej 4 klasy szkoły średniej i legitymować się pochodzeniem robotniczo-chłopskim. Poziom nauczania w mińskim PTP był stosunkowo niski. Lojalność wobec władz stanowiła główne kryterium przyjęcia na studia. Ze względu na bardzo niski poziom kandydatów na studia w 1926 r. przy PTP został uruchomiony tzw. robotniczy fakultet („robfak”), który miał za zadanie *przekazać* kandydatom na uczniów elementarną wiedzę z programu szkoły początkowej i „średniej”. Zajęcia na „robfaku” trwały rok, po czym kandydatów już bez egzaminów wstępnych zaliczano w poczet „studentów”. Pomimo wysiłków nauczycieli „robfaku” poziom wiedzy uczących się na pierwszych latach studiów był bardzo zróżnicowany. Spory odsiew sięgał czasami 40% przyjętych<sup>21</sup>.

Przez niemal 15 lat swego istnienia mińskie PTP (zlikwidowano je na początku 1936 r.) przygotowało około 580 nauczycieli dla szkół polskich na Białorusi. Byli to w większości ludzie niewątpliwie z polską świadomością narodową, którzy następnie aktywnie uczestniczyli w utrwalaniu tej świadomości wśród miejscowej ludności polskiej, aczkolwiek w ściśle określonym ideologicznie kierunku. Ta nowa polska inteligencja sowiecka, z którą tyle nadziei wiąźali polscy komuniści-emigranci – była typowym produktem swojej epoki, epoki rodzenia się i

---

<sup>19</sup> Tęgoborski Włodzimierz, dz. cyt., s. 207.

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> „Orka”, 28 czerwca 1932.

rozkwitu kultu Stalina. Kształtowanie tej dziwnej odmiany polskości – swojej i innych – z sowieckim obliczem uznawali oni za zadanie partyjne, od którego wykonania uzależniali los swój i całego polskiego społeczeństwa kresowego.

System przygotowywania nauczycieli polskich i innych pracowników oświatowych w ZSRS był niezwykle rozgałęziony. Nie sposób jest nawet wymienić wszystkie formy szkolenia przyszłych wychowawców polskiej młodzieży. Nauczyciel sowiecki miał być przede wszystkim pracownikiem ideologicznym. Pewne wyobrażenie o tym systemie może dać wyczerpujący spis polskich placówek i instytucji oświatowych, które funkcjonowały w połowie 1932 r. w Mińsku. Stolica Białoruskiej SRS w tym okresie powoli przekształcała się w centrum tworzenia sowieckiej autonomii polskiej, dlatego tam właśnie system kształcenia nauczycieli polskich był najbardziej rozbudowany. Oto lista działających w Mińsku instytucji polskich (w nawiasie liczba słuchaczy):

1. Polskie Technikum Pedagogiczne (160, w tym 40 na specjalnym wydziale dziecięcego ruchu komunistycznego).
2. Mińskie Polskie Technikum Przedszkolne (40).
3. Wydział polski mińskiego Technikum Dziennikarskiego (10).
4. Wydział polski mińskiego Technikum Bibliotekarskiego (10).
5. Wydział polski mińskiego dziennego „robfału” (30).
6. Wydział polski mińskiego wieczorowego „robfału” (30).
7. Roczne kursy nauczycielskie szkół polskich (80).
8. Sześciomiesięczne kursy nauczycieli polskich (40).
9. Sześciomiesięczne polskie kursy polityczno-oświatowe (60).
10. Roczne kursy nauczycielskie przedszkolne (120).
11. Sześciomiesięczne kursy dla działaczy pionierskich (30).
12. Kursy przygotowawcze do PTP (80)<sup>22</sup>.

Tak szeroko rozbudowany system oświaty wynikał raczej z ambitnych planów komunistycznych działaczy polskich, a jednocześnie w bardzo małym stopniu odpowiadał rzeczywistym możliwościom pracy. Przeważająca część tych placówek oświatowych nie miała własnych budynków. W niewielkim budynku mińskiego PTP mieściły się oprócz samego technikum także: technikum przedszkolne i liczne kursy nauczycielskie. Zajęcia odbywały się na trzy zmiany<sup>23</sup>. Brakowało wykwa-

---

<sup>22</sup> NARB, 701/1–101, s. 101.

<sup>23</sup> „Orka”, 11 czerwca 1933.

lifikowanych wykładowców, a część nauczycieli słabo mówiła po polsku. Nie wszyscy studiujący wnosili ze swoich uczelni pedagogicznych dostateczną znajomość choćby tylko języka polskiego, nie mówiąc już o wiedzy o polskiej historii, kulturze i myśli społeczno-politycznej. Polscy nauczyciele radzieccy poza nielicznymi wyjątkami byli specjalistami z wyraźnie jednostronnym wykształceniem. O wiele bardziej przygotowywano ich do pracy ideologicznej w środowisku polskim niż do przekazywania dzieciom elementarnej wiedzy, nie mówiąc już o nauczaniu i wychowywaniu ich w duchu tradycyjnie rozumianej polskości. Takie zresztą założenia wynikały z sowieckiego programu kształcenia kadry nauczycielskiej, która miała być zdolna do złamania ideologii „polskiej jedności religijno-narodowej” oraz do wychowania nowego pokolenia Polaków – szczerych patriotów ojczyzny światowego proletariatu.

Obraz wzmocnionych wysiłków indoktrynacyjnych w odniesieniu do ludności polskiej w Związku Sowieckim będzie na pewno niepełny bez tej roli, jaką odgrywały placówki szkolnictwa wyższego. W ramach procesu tworzenia autonomii polskiej w Kijowie w roku 1930 założono Polski Instytut Wychowania Społecznego (PIWS). Według planów jego organizatorów miał on się stać głównym ośrodkiem kształcenia kadr nowej polskiej inteligencji sowieckiej. Miał przygotowywać nie tylko nauczycieli szkół średnich, ale także licznych funkcjonariuszy partyjnych i państwowych, pracowników sądów polskich, działaczy kulturalnych i oświatowych. Przy PIWS założono także studia podyplomowe, mające za zadanie kształcenie kadr wykładowców dla innych polskich wydziałów powstających na wyższych uczelniach Ukrainy i Białorusi.

Sam proces powstania PIWS, który od lata 1932 r. nosił imię Feliksa Dzierżyńskiego, wyglądał niezwykle. Ogłoszono zapisy na studia w nim dla wszystkich Polaków studiujących na innych uczelniach Ukrainy. W taki sam sposób uczyniono z tego wielką kampanię polityczną, ściągnięto do nowej szkoły wyższą kadrę wykładowców mówiących po polsku (nie tylko Polaków). Zamierzano z miejsca zlikwidować wykładanie przedmiotów po rosyjsku czy po ukraińsku. Sporą część studentów wpisano od razu na drugi rok studiów. Liczba uczących się już w roku 1932 osiągnęła 264 (wśród nich było: 100 studentów pierwszego roku, 60 drugiego, 96 „robakowców” i 8 doktorantów). W strukturze instytutu istniały w tym roku: Fakultet Wychowania Społecznego (z wydziałami – historyczno-ekonomicznym, agrobiologicznym, komunistycznego ru-



chu dziecięcego i oświaty pozaszkolnej) oraz Fakultet Oświaty Zawodowej (Profos) z wydziałami: historyczno-ekonomicznym, literacko-językowym, techniczno-matematycznym i agrobiologicznym)<sup>24</sup>. W roku 1933 podczas jednej z licznych reorganizacji Fakultet Wychowania Społecznego został podzielony na dwa: Szkolny i Komunistycznego Ruchu Dziecięcego, a sam PIWS zmienił nazwę na: Polski Instytut Pedagogiczny<sup>25</sup>.

Lata 1934 i 1935 były okresem przyspieszonego rozwoju ośrodków polskiej oświaty wyższej w ZSRS. Oddziały przygotowawcze tego instytutu – „robaki” – utworzono w Kijowie, Marchlewsku, Płoskirowie i Kamieńcu Podolskim. Wiedzę przygotowawczą (głównie z zakresu marksizmu – leninizmu), mającą umożliwić wstąpienie na studia pedagogiczne, pobierało tam ponad 450 słuchaczy, a liczba aspirantów dochodziła do 40. Przygotowanie naukowo-dydaktyczne aspirantów obejmowało następujące kierunki: pedagogikę, fizykę, chemię, nauki biologiczne i matematykę<sup>26</sup>.

W 1934 r. ogólna liczba uczących się przekroczyła tysiąc osób. Plany na następne lata przewidywały jeszcze większy przyrost liczby uczących się w instytucie. W 1936 r. miało się w nim kształcić ponad 2000 osób. Na podstawie decyzji rządu ukraińskiego przystąpiono w 1934 r. do budowy nowoczesnego gmachu dydaktycznego na potrzeby instytutu, a przeznaczono na ten cel 3 mln. rubli. Przewidywano, że budowa zostanie zakończona w 1936 r.<sup>27</sup>. Jednakże przeszło tysięcznej rzeszy studentów i wykładowców tej największej polskiej uczelni wyższej, która bez wątplenia była dumą twórców polskiej autonomii w ZSRS, nie udało się wprowadzić do nowego gmachu. W 1936 r. wraz z całym systemem polskiej autonomii narodowościowej na Ukrainie instytut został zlikwidowany.

Na Białorusi założenie polskiej szkoły wyższej odbywało się według podobnego do Ukrainy scenariusza. Planowano utworzenie na wzór ukraiński Polskiego Instytutu Pedagogicznego. Miał on powstać na bazie istniejącej zaledwie od 1931 r. sekcji polskiej Wyższego Instytutu Pedagogicznego w Mińsku (WIP). Podjęto nawet specjalną uchwałę w

---

<sup>24</sup> „Marchlewszczyzna Radziecka”, 13 maja 1932.

<sup>25</sup> Tamże, 23 lipca 1933.

<sup>26</sup> „Trybuna Radziecka”, 29 maja 1934; „Sierp”, 16 lipca 1932.

<sup>27</sup> „Trybuna Radziecka”, 29 maja 1934.

tej sprawie na plenum KC KP(b)B w 1932 r. Uchwała przewidywała otworzenie w Mińsku, nie później niż w roku 1933, samodzielnej polskiej wyższej uczelni oświatowej – Polskiego Instytutu Pedagogicznego, mającego się składać z czterech wydziałów: społeczno-historycznego, literacko-lingwistycznego, fizyczno-matematycznego i przyrodniczego<sup>28</sup>. Wprowadzenie w życie tej decyzji, mającej wyraźne podłoże polityczne, okazało się jednak zadaniem niełatwym, głównie z braku odpowiedniej liczby właściwie przygotowanych wykładowców dla nowej uczelni. Trudności wynikały także z braku odpowiedniego budynku dla niej. Zresztą cała oświata wyższa Białorusi borykała się wtedy z ogromnym niedoborem wysoko wykwalifikowanych kadr wykładowców. Przed rewolucją nie było tam ani jednej wyższej uczelni, a do uczelni powołanych w pierwszych latach porewolucyjnych sprowadzano kadry nauczycielskie prawie wyłącznie spoza granic republiki. Znaczne trudności ze skompletowaniem kadry wykładowców przeżywał także Wyższy Instytut Pedagogiczny w Mińsku, mający się stać macierzystą jednostką powstającego wówczas w tym mieście Polskiego Instytutu Pedagogicznego. Z tej przyczyny jego powołanie do życia w 1934 r. było aktem raczej nominalnym, nic realnie nie zmieniającym w sytuacji niewielkiej grupy polskich studentów i wykładowców. Przez cały prawie 1934 r. PIP istniał raczej na papierze, a nauka odbywała się w nim, jak poprzednio, w systemie Białoruskiego Wyższego Instytutu Pedagogicznego. W końcu jednak tegoż roku znów przywrócono mu status wydziału polskiego w składzie WIP<sup>29</sup>.

Spośród innych ogniw systemu polskiej oświaty wyższej w ZSRR możemy wymienić istniejące w latach 1932–1936 polskie grupy przy Homelskim Instytucie Agropedagogicznym (BSRS), który specjalizował się w przygotowywaniu nauczycieli wiejskich siedmiolatek politechnicznych. Były także wydzielone grupy polskie w innych uczelniach wyższych Ukrainy i Białorusi, np. polska grupa w Instytucie Muzyczno-Technicznym im. Łysenki w Kijowie, polskie grupy w instytutach rolniczych w Kamieńcu i Kijowie itp.<sup>30</sup>.

Historia polskiego specjalistycznego szkolnictwa wyższego i średniego w ZSRS była stosunkowo krótka. Większość placówek oświato-

---

<sup>28</sup> „Orka”, 11 lipca 1932.

<sup>29</sup> „Trybuna Radziecka”, 30 sierpnia 1934.

<sup>30</sup> Centralne Archiwum Organizacji Społecznych Ukrainy, 413./1–489, str. 46.

wych tego rodzaju nawet nie zdołała przed zakończeniem swej działalności, spowodowanym przez ich rozwiązanie, przygotować chociażby jednego rocznika absolwentów. Na przykład kijowski PIP przygotował pierwszych absolwentów dopiero w roku 1934. Dyplomy otrzymało wtedy 55 osób. W roku następnym, a zarazem ostatnim, mury tej uczelni opuściło z dyplomami niewiele ponad 70 osób<sup>31</sup>. Ogółem dyplomy polskich uczelni wyższych i polskich wydziałów otrzymało w ZSRS, według szacunków własnych, nie więcej niż 500 osób. Nasuwa się w tym miejscu pytanie, jaki był wpływ tego programu oświatowego władz na stan świadomości narodowej polskiego społeczeństwa. Odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna. Żaden ze składników „leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej” stosowanej wobec polskiej mniejszości narodowej nie dał w ostateczności jakichś realnie się liczących, trwałych osiągnięć.

## **Zakończenie**

Teoria „polskiej kultury proletariackiej” przewidywała stworzenie w ZSRS polskiej literatury sowieckiej, polskojęzycznej prasy komunistycznej i polskiego teatru sowieckiego. Te elementy „kultury proletariackiej” miały powstać bez jakichkolwiek związków z procesami kulturowymi zachodzącymi w II Rzeczypospolitej. Było to zadanie absurdalne, bowiem pojęcia „kultura” i „totalitaryzm” są pojęciami, których nie można było połączyć w jedną całość.

Wyniki pracy szkolnictwa polskiego, polskich uczelni średnich i wyższych nie mogły być pod tym względem wyjątkiem od ogólnej reguły. Także one miały na sobie piętno koniunkturalizmu i tymczasowości. Większość ukształtowanej w ten sposób polskiej inteligencji sowieckiej traktowała swoją nowo objawioną polskość o zabarwieniu komunistycznym jako polityczne zadanie dnia, jako rezultat doraźnego kierunku programu politycznego partii. Ten kierunek w każdej chwili mógł się zmienić na krańcowo inny kurs polityczny, co w rzeczywistości się stało. Owa polskość zatem była bardziej kategorią polityczną niż narodowościową. Była wynikiem specyficznego rodzaju asymilacji, kształtującej stereotyp świadomościowy Polaka sowieckiego, będącego

---

<sup>31</sup> „Trybuna Radziecka”, 23 lipca 1934.

gorącym patriotą państwa agresywnie i wrogo nastawionego do jego ojczyzny historycznej.

O tym, jak uwikłane czy nawet dramatyczne były szlaki kształtowania tego stereotypu świadomościowego polskiej inteligencji sowieckiej, świadczy okres „wielkiego terroru”, kiedy Polacy stali się głównym obiektem represji stalinowskich. W latach 1937–1938 przeprowadzono w Związku Sowieckim tzw. „operację polską”, której ofiarami padło co najmniej 200 tys. Polaków. Było to niewątpliwie ludobójstwo na tle narodowościowym.

### Bibliografia

- 1) Bazyłow Ludwik, *Polacy w Petersburgu*, Wrocław 1984.
- 2) Beauvois Daniel, *Mit „Kresów wschodnich”, czyli jak mu położyć kres*, „Polskie mity polityczne XIX i XX wieku”, Wojciech Wrzesiński (red.), Wrocław 1994.
- 3) Борисёнок Елена Юрьевна, *Феномен советской украинизации. 1920–1930 годы*, Москва 2006.
- 4) *Represji protiv Polakow i polskich grażdan*, Moskwa 1997.
- 5) Ciesielski Stanisław, Materski Wojciech, Paczkowski Andrzej, *Represje sowieckie wobec Polaków i obywateli polskich*, Warszawa 2002.
- 6) Cimek Henryk, *Komuniści Polska Stalin 1918–1939*, Białystok 1990.
- 7) Conquest Robert, *Wielki terror*, Warszawa 1997.
- 8) Dembowska Anna, *Polacy na północy Rosji*, Sankt Petersburg 2011.
- 9) Dombrowski Czesław, *Ze słownika i gramatyki języka ludności polskiej na Białorusi sowieckiej*, Mińsk 1932.
- 10) Dzwonkowski Roman, *Kościół katolicki w ZSSR 1917–1939. Zarys historii*, Lublin 1997.
- 11) Eberhardt Piotr, *Przemiany narodowościowe na Białorusi*, Warszawa 1994.
- 12) Fryszmanowa Franciszka, *Książka polska w ZSRR w roku 1934*, Mińsk 1935.
- 13) Głogowska Helena, *Białoruś 1914–1929. Kultura pod presją polityki*, Białystok 1996.
- 14) Goldhagen Daniel Jonah, *Wiek Ludobójstwa*, Kraków 2012.
- 15) Gorelik Jewgienij, *Kuropaty. Polski ślad*, Warszawa 1996.
- 16) Costyńska Weronika, *Stosunki polsko-radzieckie 1918–1919*, Warszawa 1972.
- 17) Gregorowicz Stanisław, Zacharias Michał J., *Polska – Związek Sowiecki. Stosunki polityczne 1925–1939*, Warszawa 1995.
- 18) Grudziński Kazimierz, *Polacy na szerokim świecie*, Warszawa 1936.
- 19) Gurjanow Aleksander, *Sowieckie represje wobec Polaków i obywateli polskich w latach 1936–1956 w świetle danych sowieckich*, „Europa nieprowincjonalna. Przemiany na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej (Białoruś, Litwa, Łotwa, Ukraina, wschodnie pogranicze III Rzeczypospolitej Polskiej) w latach 1772–1999”, Warszawa 1999.
- 20) Haniewicz Wasyl, *Tragedia syberyjskiego Białegostoku*, Pelplin 2008.

- 21) Haustow Władimir, Samuelson Lennart, *Stalin, NKWD i represje 1936–1938*, Moskwa 2009.
- 22) Hlebowicz Adam, *Kościół w niewoli*, Warszawa 1991.
- 23) *Istoria stalinizma: itogi i problemy izuczenija*, Moskwa 2019.
- 24) *Istoria stalinizma: prinuditelnyj trud w SSSR. Ekonomika, polityka, pamiat*, Moskwa 2013.
- 25) *Istoria stalinizma: żyżn w terorie. Socyalnyje aspekty represji*, Moskwa 2013.
- 26) Iwanow Mikołaj, *Zapomniane ludobójstwo. Polacy w państwie Stalina, „Operacja polska” 1937–1938*, Kraków 2014.
- 27) Iwanow Mikołaj, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Wrocław 1991.
- 28) Józefowicz Jan, *Na Podolu i Wołyniu. Losy księży katolickich obrządku łacińskiego w świetle korespondencji kardynała Augusta Hłonda, Prymasa Polski, „Rocznik Wschodni”*, Rzeszów 1994.
- 29) Kasciuk Michaił P., *Balszawickaja sistema ułady na Bielarusi*, Minsk 2000.
- 30) Kawecka Krystyna, *Szkolnictwo polskie w ZSRR w latach 1921–1930, „Rozprawy z dziejów oświaty”, t. XIV*, Warszawa 1971.
- 31) *Kniga pamiaty. Martirolog katoliczeskoj cerkwi w SSSR*, Moskwa 2000.
- 32) Kościuszko Iwan, *Polskoje nacyonalnoje mieńszynstwo w SSSR (1920-e gody)*, Moskwa 2001.
- 33) Kruszyński Marcin, *Ambasada RP w Moskwie 1921–1939*, Warszawa 2010.
- 34) Kumaniecki Jerzy, *Stosunki Rzeczypospolitej Polskiej z Państwem radzieckim 1918–1943*, Warszawa 1991.
- 35) Kurtua Stefan, Wert Nicola, Panne Žan-Lui, Paczkowski Andrzej, Bartoszek Karel, Margolin Žan-Lui, *Czornaja kniga komunizma. Prestuplenija, terror, repressii*, Moskwa 1999.
- 36) Kuzniecowa Igor, *Represii na Bielarusi u 1920–1940 gody, „Represijnaja politika sowetskoj władzi w Bełarussii”, red. W. P. Andreew*, Minsk 2007, s. 7–30.
- 37) Lejzerau Arkadz, *Udział Palakau u dziażdżanym, ekanamicznym i kulturnym žycciu Bielarusi (1920–1930)*, „Kraj”, Polonika – Albarutenika – Lithuanica, Nr 1–2, 2002.
- 38) Lizak Wojciech, *Rozstrzelana Polonia. Polacy w ZSRR 1917–1939*, Szczecin 1990.
- 39) *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRR 1917–1939. Martyrologium*, red. Roman Dzwonkowski, Lublin 1998.
- 40) Łukawski Zygmunt, *Polonia radziecka w świetle spisu ludności ZSRR z 1926 roku, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, z. 78*, 1986.
- 41) Małak Kazimierz, *Polsko-radzieckie stosunki kulturalne w okresie międzywojennym*, Warszawa 1991.
- 42) Maliszewski Edward, *Polacy i polskość na Litwie i Rusi*, Warszawa 1916.
- 43) *Materiały dyskusyjne w sprawie reformy pisowni polskiej*, Mińsk 1932.
- 44) Materski Wojciech, *Tarcza Europy. Stosunki polsko-sowieckie 1918–1939*, Warszawa, 1994.
- 45) *Memuary o politiczeskich repressijach w SSSR, chroniaszczijesia w archiwie obščestwa „Memorial”*, Moskwa 2007.
- 46) Mitzner Piotr, *Widmo POW, „Karta” nr 11*, 1993.
- 47) Misinkiewicz Leonid, *Represyjna polityka szczo do polakiw Podilla (do historii problemy)*, „Pamiętnik Kijowski”, t. 7, Kijów 2004.

- 48) Mleczin Leonid, *Priedsedacielu KGB. Rassekreczennyje sudby*, Moskwa 1999.
- 49) Mróz Maciej, *Z dziejów rosyjskiego katolicyzmu. Kościół greckokatolicki w Rosji w latach 1907–2007*, Toruń 2008.
- 50) MUSAEW WADIM, *Političeskaja istoria Ingermanlandii w konce 19–20 weke*, Sankt Peterburg 2001.
- 51) Musiał Bogdan, *Na Zachód po trupie Polski*, Warszawa 2009.
- 52) Olszanskij Prochor, *Rižskij dogovor i razvitije sowietsko-polskich odnoszenij 1921–1923*, Moskwa 1974.
- 53) Pietrow Nikita, Roginskij Arsenij, *Polskaja operacyja NKWD 1937–1938 gg.*, „Represii protiv Polakow i polskich grażdian”. Istoriceskije sborniki „Memoriała”, выпуск 1, Moskwa 1997.
- 54) Peptoński Andrzej, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 2010.
- 55) Płatonau R., Staszkievicz M., *Dzwie apercacyi suproč „wragow naroda”*, „Bielarucki gistoryczny časopis”, 1993, nr 1.
- 56) *Polacy na Podolu. Pamiętnik Kijowski*, t. 7, red. Henryk Stroński, Kijów 2004.
- 57) *Polska dyplomacja na Wschodzie w XX – początkach XXI wieku*, Olsztyn–Charków 2010.
- 58) *Polska rodzina na Wschodzie. Pamiętnik Kijowski*, t. 9, red. Henryk Stroński, Tarnopol 2009.
- 59) *Polskie odrodzenie na Wschodzie*, red. Adam Bobryk, Józef Jaroń, Siedlce 1999.
- 60) Protsko Tatjana, *Stanowlenije sowietskoj totalitarnoj sistemy w Belorusi (1917–1941)*, Minsk 2002.
- 61) *Represii protiv polakow i polskich grażdian*, red. Aleksander Gurjanow, Moskwa 1997.
- 62) Rogowin Wadim, *1937 god*, Moskwa 1937.
- 63) Rosowski Witalij, *Dzieje rzymskokatolickiej diecezji kamienieckiej w latach 1918–1941*, Lublin 2008.
- 64) *Rozstrzelac Polakow. Ludobójstwo Polaków w Związku Sowieckim w latach 1937–1938, Dokumenty Centrali*, red. Tomasz Sommer, Warszawa 2010.
- 65) Samosudow Weniamin, *Bolszoi terror w Omskom Priirtyszji, 1937–1939*, Omsk 1998.
- 66) Siedlecki Julian, *Losy Polaków w ZSRR w latach 1939–1986*, Londyn 1988.
- 67) Sierocka Krystyna, *Polonia radziecka, 1917–1939. Z działalności kulturalnej i literackiej*, Warszawa 1968.
- 68) *Skazani jako szpiedzy Watykanu: z historii kościoła katolickiego w ZSRR 1918–1956*, red. Roman Dzwonkowski, Ząbki 1998.
- 69) Snyder Timothy, *The Reconstruction of Nations. Poland, Ukraine, Lithuania, Belarus 1569–1999*, New Haven 2003.
- 70) Starkiewicz H., *Na drodze do dostatniego, szczęśliwego życia. Z dziejów polskiej wsi radzieckiej w BSRR*, Mińsk 1934.
- 71) Stroński Henryk, *Represje Stalinizmu wobec ludności polskiej na Ukrainie w latach 1929–1939*, Warszawa 1998.
- 72) Strońskij Henryk, *Zlet i padinnja. Polskij nacyonalnyj rajon w Ukraini w 20–30i roki. (Marchlewszczyzna)*, Tarnopil 1992.
- 73) Sula Dorota, *Powrót ludności polskiej z byłego Imperium Rosyjskiego w latach 1918–1937*, Warszawa 2013.

- 74) Ślisz Andrzej, *Polska prasa komunistyczna w latach 1917–1927*, „Kwartalnik Prasoznawczy”, Nr 2, 3, 1958.
- 75) *Tak eto było. Nacyonalnyje represji w SSSR 1919–1952 gg.*, t. I–III, red. Swetlana Alijewa, Moskwa 1993.
- 76) Tęgoborski Włodzimierz, Dąbal Tomasz, *Polacy Związku Radzieckiego*, Moskwa 1929.
- 77) Wałachanowicz A., Kułagin A., *Dzierżynszczyzna: proszłoje i nastojaszczje*, Mińsk 1986.
- 78) Winnicki Zdzisław Julian, *Szkice kresowe*, Wrocław 1995.
- 79) Winnicki Zdzisław Julian, *Szkice polsko-białoruskie*, Wrocław 1998.
- 80) Winnicki Zdzisław Julian, *Szkice kojdanowskie. Kojdanowsko-Polski Rejon Narodowościowy w BSSR*, Wrocław 2005.
- 81) Włodarkiewicz Wojciech, *Przed 17 września 1939 roku. Radzieckie zagrożenie Rzeczypospolitej w ocenach polskich naczelnych władz wojskowych 1921–1939*, Warszawa 2002.
- 82) *Z historii stosunków polsko-radzieckich. 1917–1977*, red. Iwan Kościuszko, Ludwik Bazyłow i inni, Warszawa 1987.
- 83) Zarychta Apoloniusz, *Emigracja polska, 1918–1931 i jej znaczenie dla państwa*, Warszawa 1933.

## **Education in the Polish soviet autonomy in the USSR in 1925–1939**

### **Summary**

Education in the Stalinist Soviet Union was one of the most important tools for the indoctrination of citizens of all nationalities. Over 1.2 million Poles living in the inter-war period in this country were subjected to ideological treatment with special care. This was conditioned by the following:

- the presence in the Soviet Union of a relatively large group of Polish communists, holding very important positions in the Communist Party and in the Soviet administration;
- fears of the Soviet leadership regarding the possibility of a new Polish-Soviet war;
- the need to destabilize the internal situation in the Second Polish Republic;
- the task of creating a specific “Polish communist Piedmont” in the USSR in order to make Poland Sovietized in the future.

As part of educational policy on the so-called “Polish section” in the USSR, over 1,000 schools with Polish language of instruction were created, hundreds of evening schools for adults, a powerful network of so-called “Soviet-party and Komsomol schools”, numerous teacher training seminars, as well as two higher schools: the Kiev Polish Social Education Institute and the Minsk Polish Pedagogical Institute. The sovietization of the Polish population was also served by the network of the Soviet judiciary in Polish and numerous Soviet Polish-language cultural and educational institutions: Polish book publishing houses, Polish theaters, radio stations, and Polish cinema. At the end of the 1930s, Stalin and the Soviet leadership came to the conclusion that the policy of

sovietizing of the Polish population did not bring the expected results. There was a period of repression. In the years 1937–1938, the so-called “Polish operation”, the victims of which were at least 200,000 Poles. It was undoubtedly national genocide.

*Keywords: Poland, Soviet Union, communism, sovietization, repressions, Catholic church, Kresy, Communist Party, Polish spies, enemies of the people, ideology, totalitarianism*

## **1925–1939 metų lenkų švietimas Sovietų Sąjungoje sovietų autonomijos sąlygomis**

### **Santrauka**

Stalinistinėje Sovietų Sąjungoje švietimas buvo viena iš svarbiausių visų tautybių piliečių ideologinio apdoravimo priemonių. Daugiau nei 1,2 mln. lenkų, gyvenančių šioje šalyje tarpukario laikotarpiu, buvo labai kruopščiai ideologiškai apdorojami. Tai sąlygojo šios priežastys:

- Sovietų Sąjungoje buvo palyginti didelės grupės lenkų komunistų, užimančių labai svarbias pozicijas komunistų partijoje ir tarybinėje administracijoje;
- sovietų vadovai baiminosi galimo naujo karo protrūkio tarp Lenkijos ir Sovietų Sąjungos;
- didelis poreikis destabilizuoti vidinę padėtį Lenkijos Antrojoje Respublikoje;
- iškeltas uždavinys SSRS viduje sukurti specialų „Lenkijos komunistinį Pjemon-tą“ ateityje Lenkijos sovietizacijai vykdyti.

Pagal Sovietų Sąjungos švietimo politiką taip vadinamajame „lenkiškame ruože“ buvo sukurta daugiau nei 1000 mokyklų su lenkų dėstomąja kalba, šimtai vakarinių mokyklų suaugusiems, galingas vadinamųjų „Sovietinių partinių ir komjaunimo mokyklų“ tinklas, buvo organizuojama daug mokytojų seminarų, taip pat sukurtos dvi aukštosios mokyklos: Kijevo lenkiškas socialinio ugdymo institutas ir Minsko lenkiškas pedagoginis institutas. Lenkijos gyventojų sovietizavimo tikslui taip pat tarnavo ir sovietų teismų sistema lenkų kalba bei daugybė sovietinių lenkų kultūros ir švietimo institucijų: lenkų knygynai, lenkų teatrai, radijo stotys, lenkų kino teatrai. Trisdešimtųjų metų pabaigoje Stalinas ir sovietų valdžia priėjo prie išvados, kad lenkų gyventojų sovietizavimo politika nepasiekė lauktų rezultatų. Prasidėjo represijų laikotarpis. 1937–1938 metais buvo įvykdyta taip vadinamoji „Lenkijos operacija“, kurios metu nukentėjo daugiau nei 200 tūkstančių lenkų. Tai neabejotinai buvo nacionalinis genocidas.

*Raktažodžiai: Sovietų Sąjunga, komunizmas, sovietizacija, represijos, Katalikų Bažnyčia, komunistų partija, Lenkijos kresai (prarastos Rytų teritorijos), lenkų šnipai, liaudies priešai, ideologija, totalitarizmas*



## **Oświata w warunkach polskiej sowieckiej autonomii w ZSRS w latach 1925–1939**

### **Streszczenie**

Oświata w stalinowskim Związku Sowieckim była jednym z najważniejszych narzędzi indoktrynacji obywateli wszystkich narodowości. Ponad 1,2 mln. Polaków zamieszkałych w okresie międzywojennym w tym kraju zostało poddanych obróbce ideologicznej ze szczególną starannością. Uwarunkowane to było następującymi przyczynami:

- obecnością w Związku Sowieckim stosunkowo licznej grupy komunistów polskich, zajmujących bardzo ważne stanowiska w partii komunistycznej i administracji sowieckiej;
- obawami kierownictwa sowieckiego co do możliwości wybuchu nowej wojny polsko-sowieckiej;
- koniecznością destabilizacji sytuacji wewnętrznej w II Rzeczypospolitej;
- zadaniem stworzenia w ZSRS swobodnego „polskiego komunistycznego Piemontu” w celu przyszłej sowietyzacji Polski.

W ramach polityki oświatowej na tzw. „odcinku polskim” w ZSRS utworzono ponad 1000 szkół z polskim językiem wykładowym, setki szkół wieczorowych dla dorosłych, potężną siatkę tzw. „szkół radziecko-partyjnych i komsomolskich”, liczne seminaria nauczycielskie, a także dwie szkoły wyższe: Kijowski Polski Instytut Wychowania Społecznego i Miński Polski Instytut Pedagogiczny. Celom sowietyzacji ludności polskiej służyła także siatka sowieckiego sądownictwa w języku polskim i liczne sowieckie polskojęzyczne instytucje kulturalne i oświatowe: polskie wydawnictwa książkowe, polskie teatry, rozgłośnie radiowe, polskie kino. Pod koniec lat 30-tych Stalin i sowieckie kierownictwo doszli do przekonania, że polityka sowietyzacji ludności polskiej nie przyniosła spodziewanych wyników. Nastąpił okres represji. W latach 1937–1938 przeprowadzono tzw. „operację polską”, której ofiarami padło, co najmniej 200 tys. Polaków. Było to niewątpliwie ludobójstwo na tle narodowościowym.

*Słowa kluczowe: Polska, Związek Sowiecki, komunizm, sowietyzacja, represje, kościół katolicki, polskie kresy, partia komunistyczna, szpieczy polscy, wrogowie ludu, ideologia, totalitaryzm.*